

PROTOKÓŁ NR XL/13
z XL UROCZYSTEJ SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO IV KADENCJI

(17.09.2013 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

1. Otwarcie sesji – godz. 9¹⁰ – radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego.

– **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – otwieram XL, uroczystą sesję Sejmiku Województwa. Sesja dzisiejsza ma wymiar specjalny, odbywa się bowiem bezpośrednio po otwarciu wczoraj III Europejskiego Kongresu Małych i Średnich Przedsiębiorstw. Pozwólcie Państwo, że w imieniu własnym, Pań i Panów Radnych Sejmiku Województwa Śląskiego, Pana Marszałka i Zarządu serdecznie witam gości przybyłych na dzisiejszą sesję, która odbywa się w ramach III Europejskiego Kongresu Małych i Średnich Przedsiębiorstw. Najserdeczniej witam Pana Jerzego Buzka, Posła do Parlamentu Europejskiego, byłego premiera RP, wraz posłami do Parlamentu Europejskiego. Serdecznie witam Pana Waltera Deffaa, Dyrektora Generalnego Dyrekcji ds. Polityki Regionalnej, który wystąpi w zastępstwie Pana Komisarza Johannes Hahna. Witam Pana Andrzeja Arendarskiego, Prezesa Krajowej Izby Gospodarczej, Wiceprezydenta Eurochambers, a także przybyłych przedstawicieli samorządu gospodarczego. Niezwykle mi miło przywitać Szanownego Pana Olgierda Dziekońskiego, Ministra w Kancelarii Prezydenta RP. Najserdeczniej witam tak licznie przybyłych na dzisiejszą sesję parlamentarzystów, posłów i senatorów RP. Witam także przedstawicieli środowisk gospodarczych, szczególnie w osobie Pana Janusza Steinhoffa, Przewodniczącego Rady Krajowej Izby Gospodarczej, a także a także Pana Tadeusza Donocika, Prezesa Regionalnej Izby Gospodarczej, a wraz z nim uczestników III Europejskiego Kongresu Małych i Średnich Przedsiębiorstw. Bardzo uprzejmie witam przedstawicieli samorządu terytorialnego w osobie Pana Bogusława Mąsiora. Witam najserdeczniej zgromadzonych prezydentów, burmistrzów i wójtów miast i gmin województwa śląskiego. Powitania te składam na ręce na Piotra Uszoka, Prezydenta Miasta Katowice, gospodarza miejsca. Witam rektorów uczelni śląskich na czele z Panem prof. dr. hab. Wiesławem Banysiem, Rektorem Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Przewodniczącym Konferencji Akademickich Szkół Polskich. Pragnę również powitać przedstawicieli partii politycznych, związków zawodowych, organizacji społecznych, podmiotów gospodarczych, uczestniczących w sesji. Witam Zarząd Województwa Śląskiego na czele z Panem Marszałkiem Mirosławem Sekułą. W końcu niezmiernie miło mi powitać Szanownych Radnych Sejmiku, gospodarzy dzisiejszej sesji. Witam przedstawicieli publikatorów, dyrektorów wydziałów i kierowników jednostek

Urzędu Marszałkowskiego. Szanowni Państwo ! Witam wszystkich tych, których pominąłem, jeśli mi się to zdarzyło, serdecznie przepraszam. Zanim poproszę o kilka słów wprowadzenia Pana Premiera Janusza Steinhoffa pragnę wyrazić to o czym my wszyscy tutaj na tej sali, na Śląsku, w Polsce pamiętamy, o tym co wydarzyło się 74 lata temu 17 września 1939 roku kiedy na nasz kraj napadł Związek Sowiecki, a wcześniej 1 września hitlerowskie Niemcy. Społeczność województwa śląskiego oczekuje by to Sejmik, jako reprezentacja wojewódzkiego samorządu pamiętał o różnych rocznicach. Trudno dzisiaj, 17 września tej rocznicy nie wspomnieć, ale także przypomniano mi dzisiaj rano na konwencji, że dokładnie 20 lat temu nasz kraj opuściły wojska sowieckie. Szanowni Państwo ! Myślę, że o tych rocznicach będziemy myśleli ... Panie Premierze ! Uprzejmie proszę o zabranie głosu i dokonanie krótkiego wprowadzenia.

- **Pan Janusz Steinhoff, Przewodniczący Rady Krajowej Izby Gospodarczej**
 - Szanowny Panie Przewodniczący ! Szanowny Panie Marszałku ! Wielce Szanowni Państwo ! To dla mnie wielki zaszczyt, że mogę wystąpić w tej sali, zawsze bowiem gdy tutaj przybywam jestem pod wrażeniem pięknej historii samorządu śląskiego, której symbolem jest ta właśnie sala, która była świadkiem wielu historycznych wydarzeń. Pan Przewodniczący była łaskaw mówić o tych rocznicach, które obchodzimy we wrześniu, do tych rocznic dorzuciłbym jeszcze powstanie rządu Tadeusza Mazowieckiego. 24 lata temu rozpoczęliśmy polską drogę do wolności, do transformacji. Po wyborach 4 czerwca mieliśmy wraz z obecnym tu Czesławem Sobierajskim, obecnie radnym Sejmiku, mieliśmy zaszczyt reprezentować Komitet Obywatelski *Solidarność* w polskim parlamencie. To były wtedy przełomowe czasy, to były wtedy czasy bardzo trudnych, ale koniecznych z punktu widzenia przyszłości naszego kraju, decyzji, w tym również decyzji gospodarczych. Członkiem parlamentu kontraktowego był również obecny tu Andrzej Arendarski, późniejszy minister współpracy gospodarczej z zagranicą w rządzie Hanny Suchockiej. Szanowni Państwo ! Polska gospodarka jest w zupełnie innym miejscu niż miało to miejsce 24 lata temu. Gospodarka zdecydowanie się rozwinęła, przeszła trudną w społecznym odbiorze transformację, natomiast coś co jest bardzo istotne jeśli chodzi o zmiany w polskiej gospodarce, to jest właśnie udział małych i średnich przedsiębiorstw. Małe i średnie przedsiębiorstwa, którym poświęcony jest już III kongres – tutaj chciałbym wyrazić wielkie podziękowanie na ręce Tadeusza Donocika, który świetnie ten kongres po raz trzeci organizuje. Ten kongres obok Europejskiego Kongresu Gospodarczego wpisany został w kalendarz najistotniejszych wydarzeń gospodarczych w naszym kraju i myślę, że jest bardzo dobrą wizytówką Śląska – nie płonące opony, ale merytoryczna dyskusja o najistotniejszych problemach gospodarczych, również z udziałem partnerów społecznych jak sądzę będzie symbolem współczesnego Śląska w

coraz większym stopniu. Małe i średnie przedsiębiorstwa praktycznie decydują o poziomie rozwoju gospodarczego naszego kraju. Pamiętajmy, że to jest 99,8 % wszystkich przedsiębiorstw, że mamy 1,78 mln małych i średnich przedsiębiorstw. Oczywiście specyfiką polskiej małej przedsiębiorczości jest fakt, że większość z nich to są przedsiębiorstwa mikro, czyli zatrudniające od 0 do 9 osób, natomiast przedsiębiorstwa małe i średnie wypracowują ponad 66 % produktu krajowego brutto. Nakłady inwestycyjne stanowią wartość ponad 80 mld zł, to jest dużo więcej niż inwestują duże przedsiębiorstwa, także trzeba mieć świadomość udziału w eksporcie na poziomie 25 % i że te przedsiębiorstwa w istotnym stopniu decydują o poziomie rozwoju naszej gospodarki. Oczywiście one nie będą się rozwijać jeśli otoczenie polskich przedsiębiorstw stworzone przez państwo nie będzie racjonalnie przebudowywane. Polska przedsiębiorczość nie będzie się rozwijać jeśli nie będzie dobrej infrastruktury – w tej materii przez ostatnie 24 lata nadmiernie dużych sukcesów odnotować niestety nie możemy. Polska przedsiębiorczość nie będzie się rozwijać bez dobrego, funkcjonalnego systemu podatkowego. Moim zdaniem potrzebna jest w tej materii rewolucja, a nie ewolucja. Ten system podatkowy nie kreuje rozwoju przedsiębiorczości, jest niesprawiedliwy społecznie i ma wiele wad, których nie powinien posiadać nowoczesny system podatkowy – myślę tutaj o łatwości interpretacji – i nie ma stabilnych reguł gry. To są te czynniki, które w najwyższym stopniu decydują o rozwoju przedsiębiorczości. I kolejna sprawa w ramach dyskusji o otoczeniu to jest wymiar sprawiedliwości. Wymiar sprawiedliwości niestety nie funkcjonuje w Polsce wystarczająco dobrze, średni czas oczekiwania na rozstrzygnięcia w sprawach gospodarczych to jest w tej chwili 800-900 dni. Jest to absolutnie czas procedowania nie do przyjęcia z punktu widzenia bezpieczeństwa obrotu gospodarczego. To są wszystkie problemy, o których mówiliśmy na naszym kongresie w tym pierwszym dniu. Mówiliśmy o konkurencyjności polskich i europejskich małych i średnich przedsiębiorstw, mówiliśmy o sprawach związanych z wdrażaniem nowoczesnych form promocji innowacyjności, to są wszystko czynniki, które decydują o miejscu i roli polskiej gospodarki na mapie Europy i świata. Jesteśmy w tej chwili coraz bardziej otwarci na międzynarodową konkurencję. Unia Europejska zamierza podpisać umowę o wolnym handlu ze Stanami Zjednoczonymi. To oczywiście stwarza wielkie wyzwania dla eksportu europejskich produktów do Stanów Zjednoczonych, ale też wielkie wyzwania w zakresie konkurencyjności europejskiej przedsiębiorczości. Na koniec chciałbym powiedzieć, iż mam nadzieję, że odbędzie się tutaj w tym miejscu dyskusja, a jest to miejsce najbardziej po temu właściwe, nad funkcjonowaniem samorządu gospodarczego w Polsce. Krajowa Izba Gospodarcza przez wiele lat zabiegała o to, i również reprezentanci innych środowisk gospodarczych, iżby w Polsce powstał samorząd gospodarczy, który byłby podmiotem prawa publicznego, który byłby samorządem powszechnym, który byłby partnerem dla samorządu

terytorialnego, który byłby istotnym partnerem również dla administracji państwowej w rozwiązywaniu istotnych problemów gospodarki. Mam nadzieję, że w nieodległej przyszłości uda się stworzyć podstawy prawne do funkcjonowania takiego samorządu. Mam nadzieję, że nasze zabiegi, czyli środowisk gospodarczych o powstanie tego samorządu będą wspierane przez przedstawicieli samorządu terytorialnego.

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – pragnę poinformować, że otrzymali wszyscy obecni broszurę pod tytułem *Współpraca samorządów województw na rzecz wspierania mikro, małych i średnich przedsiębiorstw*, przygotowaną w języku polskim i angielskim przez zespół w składzie: Pani Aurelia Hetmańska, dyrektor Urzędu Statystycznego w Katowicach, Pani Małgorzata Moskal, Prezes Izby Skarbowej w Katowicach, Pan Stanisław Faber, Kurator Oświaty oraz Pan Mieczysław Płaneta, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach. Najserdeczniej Państwu za wykonaną pracę dziękuję ... Wypada mi stwierdzić prawomocność obrad – przybyło 38 radnych Sejmiku Województwa Śląskiego. Przypominam, że pełny skład to 48 radnych, stwierdzam więc prawomocność obrad.

2. Inicjatywy Unii Europejskiej wzmacniające konkurencyjność małych i średnich przedsiębiorstw:

- **Pan Jerzy Buzek, Poseł do Parlamentu Europejskiego** – Szanowni Państwo ! Mam świadomość przed jakim audytorium występuję. To jest audytorium w gruncie rzeczy odpowiedzialne za przyszły rozwój Polski. Tak było również przez ostatnie lata. My znamy słabości naszego systemu samorządowego w Polsce, bo nie ma takiej instytucji stworzonej przez człowieka, która by nie miała jakiejś słabości. Chciałem Państwu powiedzieć, że nasz system samorządowy jest oceniany jako jeden z najlepszych w Europie. System, który się sprawdził, zwłaszcza jeśli popatrzymy na sprawność działania w zakresie funduszy europejskich, za co odpowiedzialne są przede wszystkim samorządy regionalne, samorządy wojewódzkie. A więc kilka informacji jak to wygląda z poziomu Unii i w jaki sposób Unia chce zarządzać w najbliższych latach naszym wzrostem gospodarczym – w całej Unii, a także w Polsce. To będzie chyba będzie właściwe przed rozpoczęciem dyskusji. Jak wiadomo coś drgnęło w gospodarce unijnej, tzn. chyba wyleczyliśmy kryzys finansowy, nie jesteśmy chorzy na chore finanse publiczne, ale jeszcze daleko do powodzenia i do sukcesu, bo musimy mieć wzrost rzędu 4, 5, 6 % jeśli chcemy naprawdę opuścić kryzys, a grozi nam stagnacja. Co zrobić ? W skali unijnej, ale także w skali każdego kraju jest właśnie taki *trójnóg*, na którym możemy się oprzeć. To są innowacje,

możliwie tania energia i to jest wspólny, duży europejski rynek. Wszystkie trzy elementy mają odniesienie do małych i średnich firm. Sprawa innowacji nie jest sprawą nową, wiemy, że Europa nie jest tutaj przodującą w skali świata, lepsi są Koreańczycy południowi, Japończycy, czy Amerykanie, a zwłaszcza w Polsce mamy wiele do nadrobienia. Są fundusze unijne, bardzo spore. To się teraz nazywa *horyzont 2020*, dotąd były programy ramowe. Są również specjalne programy, które wspierają bezpośrednio innowacyjne małe i średnie przedsiębiorstwa, ale co najważniejsze w nowych programach unijnych mamy obowiązek wykorzystania w ramach funduszy strukturalnych, programów regionalnych, określoną ilość środków finansowych na innowacyjność gospodarki. W dużym stopniu będzie to innowacyjność małych i średnich przedsiębiorstw. Pieniądze w Unii Europejskiej teraz powinny iść przez przemysł oraz przez małe i średnie przedsiębiorstwa. Zmieniamy styl, mówimy, że nauka jest nam niezbędna, pieniądze muszą być dedykowane nauce po to żeby stworzyć nowe sposoby, nowe formy działania, nowe pomysły, ale o tym co robić i co badać powinny decydować małe i średnie przedsiębiorstwa. To jest ta pierwsza mocna baza, która ma również swoje odniesienie w finansowaniu przyszłym z funduszy strukturalnych. Druga sprawa, to jest sprawa energetyki. Otwieramy nasz rynek na Stany Zjednoczone – taki mamy zamiar. Tam energia jest nawet dwa razy tańsza niż w Europie. Nie mamy żadnych szans konkurowania ze Stanami Zjednoczonymi jeśli te dysproporcje w cenach energii, gazu, prądu elektrycznego będą takie jak są obecnie. A więc tworzenie wspólnego rynku, za który czuję się dziś odpowiedzialny w Unii Europejskiej, bo mam raport w parlamencie. Tworzenie takiego wspólnego rynku jest szalenie ważne, daje nam szansę konkurowania przedsiębiorstw energetycznych na naszym rynku, również rozmów z naszymi dostawcami zewnętrznymi, np. ze wschodu, rozmów na temat cen gazu, które są dzisiaj grubo wyższe, zgodnie ze starymi kontraktami, które miały indeksację po cenach ropy. Te ceny są znacznie wyższe niż na rynku – dzisiaj gaz naturalny na rynku światowym jest ponad dwukrotnie tańszy niż to co płacimy w kontraktach długoterminowych. Musimy zacząć je renegocjować, musimy przyjmować nowe rozwiązania, które będą decydowały o tym, że energia będzie tańsza. Konkurencja dostawców i producentów energii elektrycznej, możliwość wyboru przez odbiorców daje szansę na obniżenie cen energii. To jest również ten wspólny rynek, szansa na to, że będą pewne dostawy energii elektrycznej i gazu, bo będziemy połączeni z naszymi sąsiadami. Jak to się ma do małych i średnich firm? Oczywiście ceny produktów, koszty wytwarzania, zależą dla małych i średnich firm w ogromnym stopniu od cen energii, a my w ramach funduszy strukturalnych znowu będziemy mieli do wykorzystania pewną określoną sumę środków finansowych właśnie na energię, na oszczędności energetyczne, bo najtańszą energią, którą możemy uzyskać to jest ta, której nie musimy w ogóle zużyć. To jest taniej dla małych i średnich firm, dla

konsumentów. To jest również lepiej dla przedsiębiorstw energetycznych, bo jak wiadomo grozi nam pewna zapaść energetyczna, grozi nam to, że nie będzie wystarczająco wiele energii elektrycznej, a być może i gazu w przyszłości. A więc to, że w funduszach strukturalnych mamy konkretne sumy, które będą przeznaczone na efektywność energetyczną jest naszym kolejnym wielkim uzyskiem. Trzeba się już dzisiaj przygotować do odpowiednich programów, które pozwolą nam skorzystać z tych możliwości. I trzecia sprawa, szalenie ważna, mianowicie jeśli chcemy uzyskać konkurencyjność, to najlepiej się otworzyć, najlepiej stworzyć jeden wielki wspólny rynek, na którym będziemy mogli konkurować w Unii Europejskiej – rynek 500 mln obywateli. Wtedy możemy się również stać konkurencyjni na zewnątrz, nawet np. wobec Stanów Zjednoczonych, które proponują nam otwarcie granic – my zresztą też jesteśmy do tego skorzy żeby powiększyć wielkość naszego rynku aż do 800 mln obywateli po obydwu stronach Atlantyku. A więc to jest kwestia odblokowania około 150 wąskich gardeł, które blokują nam wspólny rynek Unii Europejskiej, a szczególnie uciążliwe są dla małych i średnich firm. Ja wymienię parę punktów, które w Komisji Przemysłu, Badań Naukowych i Energii leżą na stole. To jest kwestia ujednolicenia, ułatwienia sprawy zezwoleń w tzw. programie *Rich* – to jest wykorzystywanie produktów i surowców chemicznych, sprawa podatku od wartości dodanej – on jest trochę zbyt skomplikowany w skali europejskiej. On będzie różny, bo w Unii będziemy mieli różne skale podatkowe w różnych krajach, ale przepisy powinny być przynajmniej zbliżone, bo jeśli nasze firmy zaczną działać na rynku hiszpańskim, greckim, czy brytyjskim, to mają spore problemy. Jest bezpieczeństwo produktów i nadzór rynku – ujednolicenie tych spraw. Kwalifikacje zawodowe – żeby były z łatwością uznawane w całej Unii Europejskiej. Sposób zagospodarowania odpadów – mamy ogromne różnice jeśli chodzi o rozwiązania w poszczególnych krajach Europy. Oczywiście rynek pracy, ochrona danych osobowych, czas pracy. Urządzenia rejestrujące czas jazdy w przedsiębiorstwach usługowych w dużym stopniu opierają się na pracy kierowców, zwłaszcza te, które działają poza granicami własnego kraju i jest to problem do rozwiązania, gdyż różnice w poszczególnych krajach członkowskich są ogromne i blokują rozwój małych średnich firm, a także usług. I wreszcie procedury udzielania zamówień publicznych na roboty budowlane, czy inne usługi. Podałem Państwu tylko najważniejsze punkty z tego co dzisiaj mamy na stole i czym się zajmujemy. Jestem przekonany, że fundusze strukturalne, które będziecie Państwo mieli do dyspozycji przez następne 7 lat doskonale odpowiadają na te zapotrzebowania, bo mamy tutaj w tych funduszach zapisane wprost, że określone ilości środków finansowych muszą być wydane przede wszystkim na małe i średnie przedsiębiorstwa. Te programy musimy przygotować jak najszybciej. Jestem przekonany, że jeśli oprzemy nasz przyszły rozwój o ten *trójnóg innowacyjności*, możliwie taniej energii i wielkiego wspólnego

europejskiego rynku, to jesteśmy w stanie szybko opuścić kryzys. Tego sobie najbardziej życzymy. Jestem przekonany, że polskie samorządy, zwłaszcza samorządy wojewódzkie, które dysponują środkami unijnymi i które powinny dać tutaj główny napęd jeśli chodzi o tworzenie odpowiednich programów i wykorzystanie tych środków przez samorządy wojewódzkie, będą znowu w czołówce. Tego Państwu życzę ! Wszystkiego dobrego !

3. Europejski samorząd terytorialny a gospodarka – rola i znaczenie współpracy:

– **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – ...w zastępstwie Pana Johannes Hahna, Komisarza ds. Polityki Regionalnej głos zabierze Pan Walter Deffaa...

– **Pan Walter Deffaa, Dyrektor Generalny Dyrekcji ds. Polityki Regionalnej**
– Szanowny Panie Przewodniczący Sejmiku Śląskiego, Szanowny Panie Marszałku ! Szanowne Panie i Panowie ! Jestem bardzo zaszczycony i wzruszony, że mogę być tutaj znowu w Katowicach dlatego że byłem tutaj 40 lat temu jako jeden z pierwszych studentów z Republiki Federalnej Niemiec na praktyce. Mam dobre wspomnienia z waszego regionu, gdzie ludzie ciężko pracują i są bardzo przyjaźni. Te cechy pozwolą wam spoglądać w przyszłość z optymizmem. Słyszam Państwo polski, jakiego się nauczyłem 40 lat temu. Troszeczkę mi *zardzewiał*, więc rozumieją Państwo, że raczej będę wołał kontynuować po angielsku. To dla mnie wielki zaszczyt, że mogę wystąpić przed Państwem mówiąc o zasadzie subsydiarności oraz roli samorządu terytorialnego i że będę tutaj zastępował Komisarza Europejskiego ds. Polityki Regionalnej Johannes Hahna, który w ostatniej chwili dowiedział się, że jednak musi być w Brukseli, brać udział w negocjacjach, ponieważ jest to końcowa faza legislacyjna dotycząca następnego okresu programowania. To jest bardzo ważne zadanie, które jest również ważne z punktu widzenia nas wszystkich. Jeżeli chodzi o naszą odpowiedzialność w obrębie Komisji Europejskiej za politykę regionalną doświadczyliśmy na własnej skórze jak bardzo ważne są samorządy terytorialne w kontekście gospodarczym. Jesteśmy przekonani, że jest to naprawdę najważniejsze ogniwo w łańcuchu tego co nazywamy *rządem wielopoziomym*. Władze regionalne i lokalne są najbliższymi tych spraw przyziemnych, więc wiedzą najlepiej jakie są potrzeby, jakie są problemy do rozwiązania i co należy udoskonalić aby poprawić jakość życia. Są ważnym pomostem pomiędzy obywatelami, firmami, a decydentami politycznymi. Potrzebują takiej bardzo uczciwej debaty dotyczącej kompetencji i pomiędzy poziomami: europejskim, krajowym oraz lokalnym. To jest konieczne, aby zidentyfikować odpowiednie kompetencje należące do władz lokalnych i regionalnych aby działać mogły skutecznie i wydajnie.

Oczywiście, nie sugerujemy tutaj, że powinniśmy mieć jednolite podejście we wszystkich państwach członkowskich, ponieważ zarządzanie na poziomie krajowym, to jest krajowa kompetencja każdego państwa członkowskiego, które odzwierciedla ramy konstytucyjne, więc państwa członkowskie oczywiście mają swobodę tworzenia swojego własnego modelu samorządu terytorialnego oraz administracji krajowej na wszystkich szczeblach za pomocą odpowiedniej demokratycznej reprezentacji. Niewątpliwie jednak wynika z tego, że mamy różnego rodzaju podejście do tego jakie decyzje podejmujemy, na którym szczeblu władzy. Jednakże z naszego punktu widzenia lokalne oraz regionalne władze są bardzo dobrze umiejscowione, aby zaprojektować i dostarczyć politykę wzrostu dla swojego regionu. Mogą ułatwić i przyspieszyć strategie zintegrowane oraz działania polityczne. To są właśnie te instytucje, które mogą w sobie łączyć różnego rodzaju interesariuszy, sprowadzać ich w jedno miejsce razem, czyli mówimy tutaj o instytucjach badawczych, o biznesmenach, o obywatelach, gdzie wszyscy mogą współpracować razem. Mogą też łączyć różnego rodzaju pola badań, innowacje, ale też rozwój ludzki, więc te wszystkie aspekty mogą być ze sobą połączone, możemy tworzyć klastera aby wzmacniać współpracę oraz *know-how*. Przez takie procesy regiony będą w stanie poprawiać istniejące już działania, poprawiać je, a jednocześnie tworzyć nowego rodzaju działania na podstawie dostępnych aktywów oraz możliwości. Opisałem w bardzo prosty sposób co to jest celem tego co biurokratycznie nazywamy taką specjalizacją w badaniach i rozwoju, specjalizacją typu *smart*, inteligentną specjalizacją, taką ciekawą koncepcją, którą wprowadziliśmy w naszej nowej propozycji na następny okres 2014-2020. Każdy region musi stworzyć takie badania, rozwój, taką właśnie inteligentną strategię, a my w Unii Europejskiej będziemy wspierać takie procesy finansowo, ale też – to bardzo ważne – poprzez dostarczanie wiedzy, odpowiednich powiązań oraz poprzez łączenie między sobą fachowców. To jest proces strategiczny, w którym samorząd terytorialny musi brać udział poprzez tworzenie partnerstw oraz angażowanie wszystkich interesariuszy. To nie powinno przebiegać z góry do dołu, na pewno to nie powinno być tak, że to się ma dziać tylko na szczeblu unijnym albo krajowym, nawet nie tylko na poziomie samorządu terytorialnego. Tak naprawdę trzeba to robić w rzeczywistym partnerstwie pomiędzy samorządem terytorialnym, biznesami, formami oraz instytucjami, które zajmują się badaniami oraz innowacją w waszym regionie. Bardzo się cieszę, że Państwo tutaj w regionie śląskim są liderami tak naprawdę polskich regionów, które już dostosowują się do tej inteligentnej strategii, ponieważ pewne decyzje zapadły już pod koniec zeszłego roku. W tym momencie muszą się Państwo zastanowić jak to powinno zadziałać, ponieważ w gruncie rzeczy taka strategia to nie jest coś, co trzeba sobie napisać, a potem odłożyć na półkę. Nie ! To jest rzecz bardzo praktyczna, proces ciągły, proces odkryć przedsiębiorczości, działań przedsiębiorczych i my w administracji publicznej

musimy cały czas słuchać tego co nam mówią firmy, ponieważ przedstawiciele firm wiedzą jakie szanse pojawiają się na rynku, więc my jako władze musimy mobilizować z jednej strony środki, również włączając w to fundusze unijne, ale też poprawiać legislację, aby tworzyć jak najlepsze środowisko biznesowe, w którym firmy mogą się rozwijać oraz prosperować. Dlatego też taka aktywna rola samorządu terytorialnego jako *ułatwiacza, przyspieszacza, załatwiacza* takiej strategii inteligentnej to jest rola bardzo ważna, ponieważ nie ma wątpliwości – tak my to postrzegamy – że władze lokalne mają bardzo ważną rolę w kontekście gospodarczym, ponieważ są kluczem w wyniesieniu naszych regionów poza sferę kryzysu oraz mogą sprawić, że nasze regiony staną się bardziej konkurencyjne. Jednakże jeżeli chodzi o ułatwianie współpracy, to wykraczamy tutaj poza poziom lokalny, wychodzimy też bardzo często poza poziom krajowy ... tutaj znajdujemy się pobliżu trzech różnych krajów. To oferuje nam różnego rodzaju możliwości współpracy z sąsiadami. Już uczestniczycie w różnego rodzaju programach międzynarodowych i to jest niewątpliwie krok w dobrym kierunku, nowe ramy polityki będą nam dawały jeszcze większe możliwości wzmocnienia tego rodzaju współpracy międzynarodowej. Na pewno takie możliwości należy wdrażać i z nich w jak najlepszym stopniu korzystać. Wiem, że Państwo współpracują zarówno ze Słowacją, jak i innymi krajami sąsiadującymi jeżeli chodzi o IGCT(?). Tak więc na poziomie regionalnym Europa niewątpliwie może odzyskać swoją konkurencyjność, może rozwijać się lepiej w środowisku zglobalizowanym, polityka regionalna na szczeblu unijnym pomoże regionom dostosować ich gospodarki oraz sprawić, że będą coraz bardziej innowacyjne i będą wykorzystywały współpracę pomiędzy gospodarczymi aktorami w obrębie regionów, jak i pomiędzy regionami. Województwo śląskie leży w sercu Europy i jest tu znakomitym przykładem takiej współpracy. Państwa przygotowanie do następnego okresu programowania jest również wzorcowe i chciałem tutaj pogratulować Państwu z tej właśnie okazji, ponieważ jesteście w grupie najbardziej zaawansowanych regionów i mam nadzieję, że Państwa program może zostać zaadoptowany jako jeden z pierwszych programów regionalnych w Polsce. Wszystkiego najlepszego w dalszych pracach nad rozwojem pięknego regionu śląskiego.

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – ...dziękujemy Panu dyrektorowi za wystąpienie. Szczególnie ciepło przyjęliśmy te zdania, które wypowiedział Pan do nas w języku polskim. Życzymy Panu by wspomnienia z obecnego pobytu w Katowicach były równie mile i serdeczne jak te sprzed 30 lat. Wszystkiego najlepszego Panie Dyrektorze !

4. Europejskie modele współpracy samorządu gospodarczego i samorządu terytorialnego:

– **Pan Andrzej Arendarski, Prezes Krajowej Izby Gospodarczej, Wiceprezydent Eurochambers** – Szanowny Panie Przewodniczący ! Szanowni Państwo... ! Jest mi bardzo miło i jestem zaszczycony, że mogę przed Państwem dzisiaj wystąpić i wypowiedzieć kilka myśli dotyczących funkcjonowania samorządu gospodarczego i współpracy tego samorządu z samorządem terytorialnym. Otóż, różne są modele funkcjonowania samorządu gospodarczego w Europie. Mamy przede wszystkim tzw. *model kontynentalny*, to jest taki, który funkcjonuje obecnie w RFN, we Francji, we Włoszech i w Austrii i jaki funkcjonował przed wojną w Polsce. Mamy również drugi system, tzw. *anglosaski*, podobny do tego jaki funkcjonuje w Polsce. Jaka jest różnica ? Otóż w pierwszym systemie przynależność izb do organizacji samorządu gospodarczego jest obowiązkowa i taki samorząd ma charakter instytucji publiczno-prawnej, czyli jest częścią państwa i wykonuje pewne funkcje państwowe. My jesteśmy instytucją publiczno-prywatną i w związku z tym nasz zakres uprawnień i możliwości działania jest daleko mniejszy. Chciałbym powiedzieć przykładowo, bo oczywiście trudno mówić w całym zakresie, o funkcjonowaniu samorządów w tych krajach, gdzie jest właśnie model kontynentalny. Odgrywają tam olbrzymią rolę. We Francji to jest instytucja bardzo bogata, wyposażona w majątek od czasów Napoleona, bardzo silna kapitałowo, zarządzą infrastrukturą gospodarczą typu porty, lotniska, giełdy. Zrzesza wiele firm lokalnych i również wchodzi kapitałowo w funkcjonowanie tych firm starając się zapewnić mieszkańcom danych aglomeracji, czy danych regionów dobre usługi komunalne po najniższych cenach. W Niemczech z kolei wybitna rola federacji izb przemysłowo-handlowych, lokalnych, polega na ich udziale w procesie kształcenia zawodowego. Cały system zawodowego szkolnictwa niemieckiego oparty jest o samorząd gospodarczy i nieprzypadkowo w Niemczech i w Austrii, gdzie ten system podobnie wygląda i podobną rolę spełnia *federalna izba gospodarcza*, bezrobocie wśród młodzieży jest kilkuprocentowe, a nie kilkudziesięcio- jak w wielu krajach europejskich, czyli w tym modelu dostają jakby pełnię kompetencji i możliwości rozwinięcia swojej działalności. W krajach gdzie istnieje model taki jak w Polsce te możliwości są inne, dużo mniejsze, ale niemniej izby też stanowią ważny element funkcjonowania gospodarki, szczególnie w dziedzinie kształcenia zawodowego, ale również promocji organizowania przedsiębiorców do wspólnych przedsięwzięć, czasami wchodzenia kapitałowego. Nie należy przypuszczać, że kiedykolwiek w Europie będziemy mieli jednolity model samorządu gospodarczego, pozostawiono to jurysdykcji parlamentów krajowych. My zabiegamy od dawna, jak powiedział Pan Premier Steinhoff, o to aby w Polsce samorząd był instytucją prawa publicznego. Do tej pory te wysiłki nie przyniosły spodziewanych skutków i bardzo nad tym boleję, ponieważ te sprawy rozpatruję zawsze jako szef organizacji przedsiębiorców, zawsze w

kategoriach zysków i strat, i widzę olbrzymie straty jakie poniosła nasza gospodarka przez to właśnie, że nie ma takiej instytucji jak powszechny samorząd gospodarczy, który byłby partnerem w przekształcaniu Polski, bo to jest chyba to o czym mówił Pan Premier Buzek, przekształcanie Polski i unowocześnianie, wykorzystywanie tych wszystkich atutów, które mamy, bo są i środki, jest i zaplecze naukowe, a jak wygląda innowacyjność w Polsce i wdrażanie tego procesu wszyscy widzą. Co roku organizujemy kongres innowacyjnej gospodarki i niestety raporty, które są diachronicznie przygotowywane i porównywane nie nastrojają nas optymistycznie. W związku z tym chciałem wyrazić moje duże podziękowanie dla tej inicjatywy przekazania stanowiska Sejmiku Województwa Śląskiego do naszego parlamentu w sprawie przygotowania ustawy o powszechnym samorządzie gospodarczym. Miałem wielki zaszczyt i wielką przyjemność być posłem w czasie funkcjonowania tzw. *kontraktowego sejmu*, myślę, że jednego z najlepszych, jeśli nie najlepszego, który przygotował fundamentalne ustawy zmieniające ustrój RP, wówczas jeszcze PRL. Ustawa o samorządzie terytorialnym, która powołała w tym kształcie z jakim mamy do czynienia dzisiaj, uważam, że stworzyła najważniejszy fundament funkcjonowania naszego państwa. Bardzo żałuję, że nie zrobiliśmy kroku dalej i mimo, że były próby podejmowane, że nie stworzyliśmy właśnie ustawy o powszechnym samorządzie gospodarczym – to by dopełniło całości. Tym niemniej robimy co możemy. Chciałem powiedzieć, że Krajowa Izba Gospodarcza, te ponad 150 organizacji członkowskich działa na rzecz polskiej gospodarki, szczególnie właśnie w tym kierunku innowacyjności dobrej promocji zagranicznej, wzmacniania polskiego eksportu i przyciągania inwestycji do Polski. Za tą współpracę samorządowi regionalnemu chciałem podziękować, a szczególnie Samorządowi Województwa Śląskiego, bo wiem, że tutaj tak jak mówią moi koledzy z tutejszych izb ta współpraca wygląda bardzo dobrze i za to serdecznie dziękuję.

5. Wyzwania dla samorządów województw we wspieraniu sektora mikro, małych i średnich przedsiębiorstw:

- **Marszałek Mirosław Sekuła** –...Szanowne Panie i Szanowni Panowie ! ... Wczoraj na rozpoczęciu zapytał mnie jeden z uczestników dlaczego uroczysta sesja Sejmiku. Zaraz sobie przypomniałem i na początek chcę przypomnieć nam wszystkim, że w ustawie o samorządzie województwa jest art. 11, który stanowi, że samorząd województwa określa strategię rozwoju województwa, uwzględniającą w szczególności następujące cele: ...2) *pobudzanie aktywności gospodarczej*; 3) *podnoszenie poziomu konkurencyjności i innowacyjności gospodarki województwa*. Zatem dziękuję Wysokiemu Sejmikowi, że zajmuje się tym co ustawa mu nakazuje. Uważam, że nasz trud

jest jak najbardziej uzasadniony i prawnie i z każdej innej przyczyny. Teraz parę słów o firmach sektora, bo są one w skali regionu motorem przedsiębiorczości i katalizatorem przemian, szczególnie właśnie kontekście innowacyjności i konkurencyjności. Prowadzenie własnego biznesu to nie tylko wyzwanie, ale to też szansa na pobudzenie drzemających pokładów kreatywności, ale też mamy świadomość, że jest to ciężki kawałek chleba i myślę, że wszyscy zdajmy sobie sprawę, że osoby, które podejmują trud prowadzenia działalności gospodarczej są godne naszego najwyższego szacunku i dostrzeżenia ich wielkiego wysiłku. Jesteśmy liderem jako województwo pod względem podmiotów działających w branży zaawansowanych technologii, a tkwią tu również szanse rozwojowe i potencjał, który jeszcze nie jest uruchomiony, z którego w części korzystamy, ale jeszcze nie wykorzystujemy w pełni. W województwie śląskim funkcjonuje ponad 400 tys. podmiotów, z czego większość to osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą i mikroprzedsiębiorstwa zatrudniające do 10 pracowników. Kryzys zawsze jest szansą na pozytywne zmiany – firmy sektora małych i średnich przedsiębiorstw w trakcie jego trwania okrzepły, zracjonalizowały działalność i dostosowały ją na wymiar swoich możliwości. Te doświadczenia na pewno zaowocują w przyszłości. Ich siłą jest umiejętność dostosowania się do zmieniających się warunków, zdolność adaptacji i współpracy, wymiany myśli na linii *biznes – nauka – samorząd*. Ja zwracam uwagę na tą kolejność pomimo, że hasłem kongresu jest *nauka – biznes – samorząd* dlatego, że takie ustawienie kolejności pozwoli nam na prawidłowe wyznaczenie zadań poszczególnych uczestników tego *tria* i jednocześnie na prawidłowe zaadresowanie środków na rozwój gospodarki. Szczególną rolę w takim swoistym ekosystemie gospodarczym odgrywają firmy rodzinne i im chciałbym parę słów poświęcić, ponieważ stanowią one 1/3 wszystkich firm z sektora małych i średnich przedsiębiorstw i zatrudniają w skali kraju 1,3 mln pracowników. Ich rola i sposób w jaki działają są przykładem na skuteczną walkę z kryzysem. Te firmy właśnie amortyzują go dając stabilność zatrudnienia, a ich właściciele mają w głowie nie tylko troskę o zysk, ale i poczucie odpowiedzialności wobec wcześniejszych i kolejnych pokoleń. Myślę, że to bardzo cenne dziedzictwo, a wypracowane przez lata standardy są dobrym przykładem do naśladowania. Firmy rodzinne napotykają na swej drodze na wiele trudności, od barier kapitałowych przez prawne i technologiczne, aż po problemy wynikające z charakteru prowadzonej działalności związane choćby z sukcesją. Większa odpowiedzialność rodzi często większy stres. Nasuwa się w tym miejscu porównanie z rodzinnymi gospodarstwami rolnymi i myślę, że warto przypomnieć, że Konstytucja RP, jak i prawo unijne, odnoszą się do gospodarstw rodzinnych i przypomnę, że w naszej Konstytucji RPO w art. 23 napisano, że: *podstawą ustroju rolnego państwa jest gospodarstwo rodzinne* i później rozwinięte jest to również w ustawie o kształtowaniu ustroju rolnego z 11 kwietnia 2003 roku. Dlaczego o

tym wspominam ? Wspominam o tym dlatego żeby zwrócić uwagę Państwa i naszą, że prawo unijne i prawo polskie wyróżnia taką kategorię jak gospodarstwa rodzinne, ale jak do tej pory nie wyróżnia takiej kategorii jak firmy rodzinne. Prawo gospodarcze i na poziomie unijnym i na poziomie krajowym jest *krojone* na miarę dużych firm, a co najwyżej średnich. Myślę, że gdyby zacząć pracować nad szczególnym prawem dla małych firm rodzinnych, to wtedy taki sam pozytywny efekt dla biznesu, dla gospodarki moglibyśmy osiągnąć jak jest osiągnięty i na poziomie Unii Europejskiej i na poziomie naszego państwa w stosunku do rodzinnych gospodarstw rolnych. Dlatego wydaje się w pełni uzasadnione to, że Sejmik zamierza zwrócić się dzisiaj do Parlamentu Europejskiego i Komisji Europejskiej, ale również do naszych organów prawodawczych właśnie po to żeby zacząć kształtowanie obszaru prawa, który jest odpowiedni dla małych i średnich przedsiębiorstw, żeby wyróżnić w rozwiązaniach prawnych właśnie firmy rodzinne. Najważniejszym instrumentem wspierania małych i średnich przedsiębiorstw w województwie i we wszystkich regionach są środki pochodzące z unii Europejskiej, w tym regionalne programy operacyjne województw. Zarówno ten kończący się program, czyli na lata 2007-2013, był ukierunkowany na rozwój, ale ten nowy na lata 2014-2020 w szczególności ma być prorozwojowy. Myślę, że śmiało możemy powiedzieć, że co prawda nie udało nam się w skali Unii Europejskiej *Strategia Lizbońska*, ale może nam się udać nowa strategia (pro)gospodarcza właśnie w tej nowej perspektywie finansowej. W tej dotychczasowej strategii zwracaliśmy uwagę na rozwój gospodarczy, ale w przeważającym stopniu była ona dedykowana na wyrównanie poziomów poszczególnych regionów i obszarów. Teraz musimy się skoncentrować na rozwoju i trwają konsultacje dotyczące kolejnego regionalnego programu operacyjnego, w którym istotny nacisk musi być położony na wzmocnienie konkurencyjności i innowacyjności. Myślę, że w ramach tego priorytetu będą zrealizowane działania przyczyniające się do wszechstronnego rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw. Wsparcie powinny uzyskać przede wszystkim projekty koncentrujące się na pozyskaniu innowacji produktowych, procesowych i organizacyjnych. To istotne wsparcie, bez którego wielu lokalnych przedsiębiorców nie jest w stanie postawić niejednokrotnie pierwszych kroków na polu gospodarczej działalności, powinno być wiodącym motywem tej nowej perspektywy. Istotną rolę we wspieraniu sektora małych i średnich przedsiębiorstw w naszym regionie należy przypisać poza tym funkcjonującej tu sieci środowisk okołobiznesowych wspierających młodych przedsiębiorców na każdym kroku ich kariery i myślę, że jest tu bardzo dużo zadań dla samorządów gospodarczych, czy dla samorządu gospodarczego tak jak to jest widziane na przyszłość. Istotne są punkty wymiany informacji, podmioty, które nie tylko wspierają przedsiębiorców, ale często kojarzą ich ze sobą i inspirują do wspólnych przedsięwzięć. W województwie działa prawie 200 instytucji

otoczenia biznesu, takie jak agencje rozwoju regionalnego i lokalnego, izby gospodarcze przemysłowe, handlowe, cechy rzemieślnicze i stowarzyszenia gospodarcze i mogą być one wykorzystane do lepszego oprzyrządowania rozwoju gospodarczego, szczególnie dla małych i średnich przedsiębiorstw. Systematyczna i wielowątkowa współpraca z sektorem małych i średnich przedsiębiorstw jest jednym z priorytetów polityki naszego województwa, jest formą wsparcia rozwoju sektora i jego konsolidowania i jego gromadzenia wokół najważniejszych celów naszego województwa. Myślę, że również fundusze pożyczkowe i poręczeniowe mają jeszcze bardzo dużo do zrobienia i dobrze by było gdyby one zostały wzmocnione i w większym stopniu wspierały małe i średnie przedsiębiorstwa. Szczególnie uwarunkowania naszego regionu od lat utożsamianego z przemysłem tradycyjnym i ciężkim sprawiają, że czasem trudno oderwać się od wizerunku województwa, oderwać od niego taką postindustrialną łątkę. To jest jedno z kolejnych naszych zadań żeby wizerunek naszego województwa był przede wszystkim nacechowany innowacyjnością i konkurencyjnością. Koniecznym jednak elementem utrwalenia takiego nowego wizerunku jest wzrost innowacyjności i konkurencyjności. Co prawda województwo śląskie od lat w wielu niezależnych rankingach zajmuje pozycję lidera pod względem atrakcyjności inwestycyjnej, bo tutaj lokują swoje pieniądze największe przedsiębiorstwa i z zagranicy i z kraju, mamy najlepszą specjalną strefę ekonomiczną, pod względem dynamiki wzrostu inwestycji nasz region plasuje się na 11 miejscu w świecie, więc to pokazuje nawet w czasach trudności gospodarczych i kryzysu jesteśmy w stanie podejmować skuteczną konkurencję, być konkurencyjni nie tylko na rynku polskim, europejskim, ale i światowym, a dane związane z funkcjonowaniem firm sektora małych i średnich w naszym regionie są optymistyczne, baza zarejestrowanych podmiotów gospodarczych ciągle wskazuje tendencję rosnącą. Myślę, że w najbliższych latach właśnie małe i średnie przedsiębiorstwa obudowane przyjaznym prawem, pomocą samorządów wszystkich szczebli oraz wszelkich instytucji, które mogą się do tego przyczynić będą motorem naszego rozwoju gospodarczego. Pozwolą żeby nasz region nie tylko był znaczącym dostarczycielem produktu krajowego brutto – przypomnę, że jesteśmy na drugim miejscu wśród województw w Polsce i dostarczamy około 13 % PKB, ale przypomnę też, że w rankingu PKB na głowę mieszkańca już nasza pozycja jest czwarta. Jeżeli wygramy te wszystkie szanse i wykorzystamy wszystkie okazje w rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw, to będziemy mogli i tą pozycję znacząco poprawić, a powinniśmy być na miejscu pierwszym, co jest zgodne z naszą tradycją i z naszą historią. Chcę jeszcze raz na zakończenie zwrócić uwagę na to, że może jest czas żeby popatrzeć wśród małych i średnich przedsiębiorstw ze szczególną troską właśnie na firmy rodzinne, bo być może to one są tym najstabilniejszym fundamentem naszej gospodarki.

6. Współpraca samorządu terytorialnego wszystkich szczebli z samorządem gospodarczym na przykładzie Województwa Śląskiego – propozycje rozwiązań systemowych:

- **Pan Tadeusz Donocik, Prezes Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach** –...Szanowni Państwo ! Pan Przewodniczący rozpoczął wystąpienie od dat. Chciałbym życzyć sobie i moim kolegom z samorządu gospodarczego ażeby data 17 września za 10 lat była obchodzona jako dziesięciolecie pierwszego w Polsce wydarzenia jakim jest dzisiejsza sesja Sejmiku Województwa Śląskiego poświęcona tematyce stricte gospodarczej, omawianiu sektora małej i średniej przedsiębiorczości. Państwo pewnie do końca nie uwierzycie, że dopiero od kilku lat zabiegamy aby sesje rad miejskich, gminnych, dziś sesja Sejmiku, poświęcone były fotografii stanu przedsiębiorczości na danym terytorium. Dokument, który został przygotowany na dzisiejsze posiedzenie dostarcza Państwu takiej właśnie fotografii. Z tej fotografii wynika, i te liczby, które tam są podane i trendy w okresie ostatnich 10 lat, one podkreślają jak my się rozwijamy, co jeszcze trzeba zrobić, na co jeszcze trzeba zwrócić uwagę. Część wystąpień, m.in. Pana Marszałka, to jest również refleksja wynikająca z tych danych statystycznych, które na dzisiejszą sesję zostały po raz pierwszy przygotowane. W związku z tym czuję się w obowiązku ażeby rozpocząć swoje wystąpienie od podziękowania że do tego, dla mnie historycznego momentu, dzisiaj doszło, życzyć ażeby co najmniej raz w roku taką refleksję i taką fotografię przygotowywać, życzyć ażeby inne sejmiki wojewódzkie w całym kraju również podjęły taką praktykę. Na sali są dzisiaj członkowie Krajowej Izby Gospodarczej, czyli przedstawiciele większości izb w Polsce, są prezesi i przedstawiciele wszystkich izb w województwie śląskim, a jest nas 12. Jest to taki potencjał, który na co dzień stara się lokalnie, tam gdzie działamy, współpracować i tworzyć klimat i warunki do rozwijania przedsiębiorczości. Jestem dumny, że w województwie śląskim mamy szereg dobrych przykładów współpracy moich kolegów, naszej izby z samorządami terytorialnymi szczebla lokalnego i powiatowego. Kilka miast i gmin zorganizowało już w ubiegłym roku i w bieżącym sesje poświęcone fotografowaniu i refleksji nad tym jak się rozwija przedsiębiorczość. Pewnie Państwo o tym wiecie, że żyjemy w takim okresie kiedy przedsiębiorcy, którzy zakładali swoje firmy w latach późnych '80. i '90., to jest takie pokolenie, które zaczyna w tym obecnym okresie przekazywać swoje firmy swoim następcom, dzieciom szczególnie i kiedy mówimy o firmach rodzinnych, trzeba zwrócić na to uwagę przez pryzmat następstwa pokoleniowego, ponieważ badania, które my prowadzimy, że duża część dzieci zrażona tym 16, 18-godzinnym czasem pracy, tym ciągłym stresem, ryzykiem, wciąż niedobrym klimatem wokół prywatnego sektora, że te dzieci

nie chcą przejmować tych firm. Ja takich przypadków znam więcej niż dobrych przypadków, że ktoś w rodzinie przejmuje firmę. Jeżeli my mówimy wciąż o tym, że młode pokolenie wyjeżdża za granicę, że województwa pustoszeją, nasze również, ustaliliśmy z Panem Przewodniczącym, że jeszcze w tym roku będziemy prawdopodobnie wносить by jedna z sesji Sejmiku była poświęcona jak temu zaradzać, jakie podjąć działania na poziomie regionu ażeby ograniczyć ... żeby stwarzać tutaj warunki rozwoju pracy na miejscu. Kto to może zrobić ? W głównej mierze na pewno małe i średnie firmy. Duża firma jeżeli dzieje się coś złego, a takie doświadczenie mamy w naszym regionie, momentalnie zagrożonych jest 1000, 1500, 2000 ludzi. Nikt nie zauważa tego, że w mikrofirmie, gdzie zagrożenie dotyczy 1÷3 osób, ale jeżeli pada 1000 takich firm, no to w sposób niezauważony nagle nie ma po prostu 3000 miejsc pracy. A to się dzieje, w regionie, w innych regionach, w całej Polsce. Rocznie ponad 200 tys. firm pada, no to przeliczając to 2, 2,5 osoby na jedną firmę, takie są statystyki, no to mamy rocznie 400 tys. osób, które tracą pracę. Mówię o tym dlatego ażeby zachęcić przedstawicieli samorządów terytorialnych żeby faktycznie nad problematyką małej i średniej przedsiębiorczości starali się pochylić i te przykłady pojedyncze, które są, stały się pewną normą, żeby na poziomie każdej gminy, każdego powiatu, województwa odbywały się takie posiedzenia. Wychodząc z założenia, że w końcu po dwudziestu paru latach dojrzejemy do tego, że chociażby ze względu na mikro, małą i średnią przedsiębiorczość, tak bardzo rozproszoną i zatimizowaną – no bo nie ma takiej gminy, takiej parafii wręcz, w której nie działają, nie są zarejestrowane firmy, ale one w związku z tym rozproszeniem nie są w stanie mówić do polityków jednym głosem. Stąd wydaje mi się, że istnienie samorządu gospodarczego, który reprezentowałby tą masę w województwie śląskim, te 400 tys. firm, staje się koniecznością. Jak można rozmawiać na poziomie gminy z paruset, a czasami nawet z tysiącami firm ? Musi być jakaś reprezentacja. Nikt nie ma wątpliwości co do samorządów terytorialnych, a przez 23 lata nie możemy się przebić z koncepcją funkcjonowania samorządu gospodarczego. Bardzo dziękuję, że Pan Przewodniczący przy wsparciu Zarządu Województwa Śląskiego, wniósł pod obrady dzisiejszego Sejmiku projekt uchwały dotyczący samorządu gospodarczego i jego przyszłości. Jeżeli w ślad za tą inicjatywą nasi koledzy z izb gospodarczych w całej Polsce również zainicjują tego typu działania w pozostałych sejmikach – korzystając z okazji, że mamy tu Przewodniczącego Sejmiku Małopolskiego, na Pana ręce składam prośbę ażeby rozważyć możliwość by kolejnym sejmikiem, który podejmie tą problematykę był właśnie Sejmik Małopolski. Szanowni Państwo ! Co możemy wspólnie robić jako samorząd gospodarczy i jako samorząd terytorialny ? Chcę Państwa przekonać kilkoma przykładami. Co z ustawy może wynikać, a co i tak w skali kraju staramy się robić, choć są to przypadki pojedyncze. C chcemy doprowadzić do tego aby te sesje rad były przygotowywane wspólnie i żeby

one się odbywały na poziomie każdej gminy – 2500 gmin w Polsce. Chcemy aby rozważyć możliwość współpracy w obszarze edukacji zawodowej – w naszym województwie drgnęło, już coś się dzieje dobrego. Dualny system kształcenia polega na tym, że część zajęć odbywa się poza szkołą, czyli w miejscu pracy. Pod tym względem izby jako przedstawiciele przedsiębiorców są świetnym pośrednikiem ażeby te miejsca stażu, praktyk organizować. Jest to duża rezerwa, która jeszcze jest w naszym kraju, podnoszenie kwalifikacji typowo zawodowych na poziomie szkolnictwa zawodowego, czy wyższego. Myślę, że możemy wspólnie oceniać różne zjawiska, które dzieją się w gospodarce, m.in. dlaczego niektóre firmy upadają, czy mają problemy. Przeciwdziałanie temu musi być wspólnym przedsięwzięciem, bo ani my jako przedsiębiorcy sami sobie nie poradzimy, ani na pewno nie poradzą sobie same samorządy w sensie stosowania instrumentów, którymi się przecież na co dzień nie zajmują. Cały obszar współpracy międzynarodowej i zagranicznej – nie ma gminy, która nie ma podpisanego porozumienia z miastami partnerskimi za granicą. Nie ujmując nikomu, bo idee są zawsze szczytne, większość tych porozumień dotyczy raczej wizyt o charakterze kurtuazyjnym, gdzie odwiedzamy się z okazji rocznic państwowych, innych, natomiast można by było ten obszar współpracy poszerzyć o współpracę gospodarczą – izba może być świetnym parterem do tego żeby te relacje z organizacjami gospodarczymi w Europie i na świecie, na rzecz konkretnej gminy rozbudowywać. Obszarów i przykładów współpracy można by było podać więcej, jak podkreśliłem część z nich w skali kraju – zebraliśmy specjalnie informacje na ten temat – już jest realizowanych. One nie wynikają z ustawowych rozwiązań, tylko one wynikają z tego, że w niektórych gminach, w niektórych województwach, jak u nas, mamy zdecydowanie dobre relacje, ale nie o to chodzi. Nie chodzi o to że w jakiejś gminie, np. w Tarnowskich Górach, prezes jest osobą w dobrych relacjach z burmistrzem, ze starostą, z sąsiednimi gminami i tam da się wszystko załatwić, ale gdyby jego tam nie było, przyjdzie nowy prezes i będzie musiał 2, 3 lata szukać tych nowych relacji. To samo można powiedzieć o innych miastach. W większości przypadków to jest oparte o układ personalny, to nie jest dobre rozwiązanie. Musimy szukać takich rozwiązań, które będą gwarantowały tą współpracę, gdzie ona będzie współpracą na którą będziemy skazani, ale w pozytywnym tego słowa znaczeniu. Kongres jeszcze trwa, będziemy dyskutować o wielu sprawach, o zdrowiu przedsiębiorców – każdy przedsiębiorca dba o samochód, żeby miał przegląd co 15 tys., a często nie udaje się na proste badania do lekarza, będziemy mówić o prywatnej służbie zdrowia w związku z tym, w różnych znaczeniach. Będziemy rozmawiać o edukacji zawodowej, o współpracy międzynarodowej ze wschodem, z Rosją, z Ukrainą, z tymi państwami, które aspirują do Unii Europejskiej. Chciałem z tego miejsca podziękować wszystkim, którzy choćby w najmniejszym stopniu przyczynili się do organizacji tego kongresu, wszystkim ludziom dobrej woli, wszystkim

kolegom, koleżankom, którzy przyjęli zaproszenie i przybyli na Śląsk, ale szczególnie przewodniczącemu komitetu honorowego – Panie Premierze, jesteśmy pod wrażeniem wczorajszego wystąpienia, kiedy otwierał Pan kongres. Chciałem podziękować Panu Ministrowi Dziekońskiemu, bo to nie jest człowiek *od dekoracji*, on nie przyjeżdża po to żeby zaszczyścić, ale przed ostatnich kilka miesięcy pracowaliśmy nad tym kongresem, konsultował z nami wiele tematów paneli, powiem Państwu, że nawet wymyślił jeden panel w ostatnim tygodniu przed kongresem, no i odbył się wczoraj i był bardzo dobry, a dotyczył właśnie *zielonej księgi*, dotyczył sposobu stanowienia prawa w Polsce, który trzeba poprawić. Trzeba stworzyć system stanowienia prawa w Polsce i tym się właśnie wczoraj zajmowaliśmy. Szefem rady programowej jest premier Steinhoff, któremu również chciałem bardzo podziękować, bo zdarzyła się rzecz, o którą w ogóle w Polsce trudno, weszli prezesi wszystkich ogólnopolskich największych organizacji przedsiębiorców ... 6 największych central przedsiębiorców po to ażeby pokazać, że sprawa małej i średniej przedsiębiorczości jest sprawą ważną dla wszystkich. Chciałbym Państwa ważnością tej sprawy zarazić dzisiaj na tym spotkaniu. Fakt, że 3 komisje sejmowe miały wyjazdowe posiedzenie w dniu wczorajszym, to jest też pewnego rodzaju poszerzenie formuły naszego kongresu. Na ręce Pani Poseł Mirosławy Nykiel, na ręce Państwa Posłów składam naprawdę serdeczne podziękowania. Kongres idzie w dobrym kierunku, województwo śląskie nie będzie w przyszłości rozpoznawane jako postindustrialne, myślę, że województwo śląskie będzie też rozpoznawane jako miejsce, w którym zbieramy się po to aby pobudzać refleksję na temat przyszłości gospodarczej Polski i Europy i tego wszystkim uczestnikom z całego serca życzę, a tym, którzy spoza województwa śląskiego również przykładają do tego rękę z całego serca dziękuję.

- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – bardzo dziękuję Panu Prezesowi za wystąpienie. Ja myślę, że to znakomita okazja by tu dzisiaj publicznie w imieniu Samorządu Województwa Śląskiego złożyć na Pana ręce gratulacje, bo *III Kongres...* jest już sukcesem, ale także za to co Pan robi w tej sprawie. Jest Pan pomysłodawcą tego kongresu – ten kongres, a także kongres odbywający się w maju niezwykle dobrze budują wizerunek naszego województwa. Proszę przyjąć w imieniu Samorządu Województwa Śląskiego serdeczne podziękowania, ale także życzenia oby dalej tak pomyślnie się to Panu udawało.

7. Podjęcie uchwał w sprawach:

- apelu do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej o rozpoczęcie prac nad projektem ustawy o samorządzie gospodarczym (**druk IV/680**),

- apelu do Parlamentu Europejskiego i Komisji Europejskiej o rozpoczęcie prac nad projektem zmiany prawa zamówień publicznych (**druk IV/681**):
- **radny Andrzej Gościński, Przewodniczący Sejmiku** – Państwo Radni oraz goście otrzymali dwa projekty uchwał, a więc te teksty są Państwu znane, nie ma potrzeby ich tutaj cytować. Zanim przystąpimy do głosowania bardzo proszę o sprawdzenie ostatecznej liczby radnych na sali, ponieważ wiele osób w międzyczasie przybyło. Prosiłem kluby radnych o wydelegowanie osób do krótkich wystąpień w tej sprawie.
- **radny Michał Wójcik** –...Szanowni Goście ! Szanowni Państwo ! To jest ważny dzień dla Sejmiku Województwa Śląskiego, dzień historyczny dla całej wspólnoty, która tworzy taki nieoficjalny trochę samorząd gospodarczy dla wszystkich organizacji rzemieślniczych, przedsiębiorców, pracodawców. Tutaj właśnie w tej historycznej Sali Sejmu Śląskiego rodziło się wiele ważnych inicjatyw i patrzę na naszych szanownych parlamentarzystów i proszę was wspierajcie ideę samorządu gospodarczego. Tu dzisiaj w tym miejscu historycznym robimy pierwszy krok, ale tak naprawdę najwięcej będzie zależało od was. Samorząd gospodarczy to jest temat niezwykle skomplikowany. Sięgam myślą do roku 1918, do oczywiście literatury, kiedy Polska odbudowywała swoją państwowość, to wówczas postawiono pytanie co trzeba zrobić żeby lepiej funkcjonowała polska gospodarka, żeby szybko wyzwolić ten ogromny potencjał przedsiębiorców i wówczas pojawiło się słowo, które tutaj padało i będzie padać wielokrotnie: *decentralizacja*. Trzeba było zdecentralizować państwo, administrację państwową żeby gospodarka lepiej działała – i tak powstał samorząd terytorialny – ale druga forma zdecentralizowaną był samorząd gospodarczy i największe umysły tamtego czasu, prawnicy tacy jak: Panejko, Bigo, Jaworski, Kumaniecki, Jaroszyński – wielkie postaci, oni się spierali, ale doszli do wniosku, że obok samorządu terytorialnego musi być również samorząd gospodarczy i tak powstał i dwukrotnie go wprowadzono do konstytucji, zarówno w 1921, jak i w 1935 roku. Potem nastąpiła wojna i w roku 1950 niestety majątek izb przemysłowo-handlowych zrabowano, a izby rzemieślnicze właściwie poddano nadzorowi politycznemu i wówczas rzemieślnicy zamykali swoje warsztaty m.in., bo przychodził urzędnik i mówił, że należy się podatek w ramach domiaru, bo tak mu się podoba. Od 1989 roku powstało kilka projektów ustawy o samorządzie gospodarczym i żaden nie doszedł do skutku, byliśmy bliżej, dalej, mieliśmy zwolenników, przeciwników, były wielkie dyskusje, do dzisiaj nie ma ustawy o samorządzie gospodarczym. Jesteśmy jednym z nielicznych państw Europy, który nie ma samorządu gospodarczego i to jest wielki problem. I dziś chcę powiedzieć, że zajrzałem do rankingu wolności gospodarczej, publikowany przez *The Wall Street Journal*, gdzie Polska znajduje się na miejscu 56. w świecie. Jesteśmy za Łotwą i Salwadorem, wyprzedzamy Albanie. Jeżeli

przeciwnicy samorządu mówią, że to jest naruszenie wolności gospodarczej, to ja się pytam co robiliśmy przez ostatnie dwadzieścia kilka lat, co się dzieje z zamówieniami publicznymi, co się dzieje – patrzę na Jego Magnificencję – ze współpracą sektora biznesu i uczelni, o czym tu mówiono jak to jest ważne w Unii Europejskiej. Ale kto ma ten płaszcz nad przedsiębiorcą tworzyć ? W Niemczech *Wirtschaftliche Verwaltung* samorząd gospodarczy działa od wielu, wielu lat i pomaga przedsiębiorcom. I to nie jest problem we Francji, we Włoszech, nie jest to problem w Niemczech, w Belgii, w Luksemburgu. W rankingu wolności gospodarczej, choć samorząd gospodarczy w Niemczech funkcjonuje znakomicie – wczoraj rozmawialiśmy na temat systemu dualnego, dlaczego jest taki dobry, bezrobocie wśród młodzieży w Niemczech, osób do 25 roku życia, to jest 7 %, a u nas 25 %, bo nie ma współpracy świata biznesu z uczelniami, z samorządem terytorialnym. Mamy problem ! Nie jesteśmy partnerem tak naprawdę dla samorządu terytorialnego, bo nie mamy instytucji. Chciałbym na koniec podziękować przede wszystkim Panu Prezesowi Donocikowi – trzy lata temu usiadłem z Panem do stołu i nie wierzyłem, dziś się Panu publicznie przyznam, że Panu się uda taki wielki kongres małych i średnich przedsiębiorstw, gdzie rzemiosło jest oczywiście dużą jego częścią i chcę Panu pogratulować i życzyć żeby Pan dalej łamał bariery i mury dla polskiej przedsiębiorczości. Jestem przekonany, że jesteśmy w stanie mieć lepsze doradztwo, lepszą informację, bo żaden przedsiębiorca w zderzeniu z machiną państwową nie ma najmniejszych szans, przegra ! Proszę Pana Prezesa Arendarskiego, Pana Prezesa Klimka, żebyście połączyli siły, żebyśmy ten samorząd wreszcie zbudowali, bo czas na to – 70 lat czekamy !

- **radny Janusz Wita** –...Szanowni Zebrani ! ... Spotykamy się z tej szczególnej okazji. Mój przedmówca już poruszył wiele istotnych wątków i uświadamiał jak wielką rolę pełnią firmy, które stanowią podstawę naszego bytu. Rozwój zależny od wolności, prawo do podejmowania we własnym imieniu i na własną odpowiedzialność, czyli autonomiczne podejmowanie decyzji jest prawem każdego, dlatego wszelki wysiłek, także nas samorządowców różnych szczebli, parlamentarzystów, ten wysiłek w stanowieniu prawa powinien mieć jedną i niezmienną perspektywę – wolność i ochronę człowieka. Stanowienie prawa, któremu wszyscy podlegamy musi mieć właśnie taką perspektywę, która będzie służyła człowiekowi. Czy służy małym i średnim przedsiębiorcom ? Pytanie jest w zasadzie otwarte i każdy z nas może sobie na nie odpowiedzieć. Rolą państwa, rolą społeczeństwa zorganizowanego w formie państwa, w formie samorządu również, jest rola służebna, pomocnicza, w związku z czym oczekujemy sprawnego realizowania tegoż postulatu. Aby tak mogło być, silny i uważnie słuchany głos samorządu gospodarczego jest tu zdecydowaną koniecznością.

– **radny Czesław Sobierajski** –...Wielce Szanowni Państwo ! Mogę na temat samorządu powiedzieć z mojego doświadczenia, jako, że w '91 roku, 22 lata temu, założyliśmy *Śląsko-Dąbrowskie Towarzystwo Gospodarcze* – jedno z pierwszych w Polsce. I 20 lat temu rozpocząłem działalność gospodarczą. Niestety, mimo że była produkcja i inne rzeczy, zmożyły mnie również obecne czasy i nie przekazałem przedsiębiorstwa synowi mojemu, ani dzieciom innym – po prostu musieliśmy zlikwidować. Doczekałem się szczęśliwie w tym roku emerytury, mam nadal z czego żyć. To konstatacja oczywiście moja osobista, ale dlatego mogę bardzo konkretnie powiedzieć na tematy, o których mówimy. Otóż był wspomniany *sejm kontraktowy*, w którym miałem zaszczyt brać udział, jako przedstawiciel ziemi śląskiej z Panem Premierem Steinhoffem. I ja wspominam w różny sposób ten moment, bo jak ustawa Wilczka, o której się mówi, otworzyła absolutnie dynamizm powstawania małych i średnich przedsiębiorstw, to my nie zadbaliśmy kompletnie o te duże. Syryjczyk miał takie hasło: *brak polityki to jest polityka*. Ja byłem wtedy w gospodarczych komisjach i jak padła wtedy sprawa, że prywatyzujemy gospodarkę, powiedziałem: *Panie Ministrze, owszem, ale od najgorszych przedsiębiorstw rozpoczniemy, a Pan mówi od najlepszych. Najlepsze sobie poradzą w tej sytuacji, a najgorsze upadną*. No i niestety ta idea zasadnicza i fundamentalna od razu na początku legła, konsekwencje były oczywiste. Ileż wrogich przejęć przedsiębiorstw dużych, ileż marek polskich upadło po drodze – wcale tak nie musiało być. Były straszliwe debaty na komisjach, a przelamano i rozpoczęto inaczej. Myślę, że gdyby rozpoczęto tak jak m.in. ja proponowałem i moi koledzy z PC, dzisiaj żylibyśmy nie w jakichś tam super, ale w daleko lepszych, w sprawiedliwszych czasach i wiele marek polskich firm, które z nostalgią wspominamy, funkcjonowałyby do dzisiaj. Na początku tych przemian naszych funkcjonowało około 34 ustaw ingerujących w gospodarkę, dzisiaj jest ich ponad 400, było 9 zawodów, gdzie należało wymagać koncesji, a dzisiaj Minister Gowin mówi o kilkuset i to wszystko dzieje się w ramach wsparcia działalności gospodarczej, uproszczenia, odbiurokratyzowania, itd., i nie jest to wina tylko braku samorządu gospodarczego. Ja mam inne spojrzenie na to – przykład naszego województwa – kiedy w '93 roku siedliśmy w grupie właśnie działaczy gospodarczych, politycznych i związkowych i powstała idea *kontraktu dla województwa katowickiego* – nie trzeba było samorządu krajowego żeby zgromadzić cały rząd, wszystkie samorządy i struktury gospodarcze żeby siedli przy jednym stole. Powołaliśmy *radę regionalną* złożoną z ministrów i z nas – cały rząd był zaangażowany. Nie trzeba było samorządu gospodarczego, wystarczyło się dogadać. Ten spór, który się toczy od 20 lat i nie możemy skończyć – ja byłem 3 razy w parlamencie, debaty były nieskończone – i ta uchwała mówi o jednym projekcie, z którym ja się niekoniecznie zgadzam. Gdyby ona się odnosiła do idei, ale ona się odnosi do konkretnych rozwiązań, które tu są opisane. Natomiast Pan przywołał Polskę

okresu międzywojennego – tak, tylko, że wtedy powoływano samorząd rozporządzeniem prezydenta, a nie uchwałą sejmu, pierwszy powstał w 1809 roku w Księstwie Warszawskim dekretem nadany. Ja sobie wyobrażałem kiedyś, jak powstał ten *kontrakt*, że pójdziemy za ciosem, powołamy izby, tzw. parlament gospodarczy, wojewódzki, krajowy, ale wszystko oddolnie. A jaki problem by to był? Tymczasem tak nie zrobiono. Próbuje się narzucić z góry – nie wyjdzie – mówią, że gdy go nie ma to jest o wiele gorzej, ale przykład krajów anglosaskich, Danii pokazuje, że rozwój gospodarczy nie zależy od tego czy jest samorząd, czy jest publiczny, wręcz w dużej mierze administracja. Tymczasem ta idea jest niekoniecznie w optymalny sposób przedstawiana, ta uchwała również i dlatego nie mogę głosować za nią, wstrzymam się przy głosowaniu. Idea tak, ale jest powołane rozwiązanie konkretne, na które niekoniecznie się zgadzam. Kilka zdań o zamówieniach publicznych. Pamiętajcie zapewne Państwo śp. senatora Motyczkę. W jakże dramatyczny sposób wypowiadał się w senacie o tym co dzieje się w Polsce, ile małych przedsiębiorstw, podwykonawców upada. Mówił, że ma emeryturę, *siwy łeb* i się nie boi – nazywał rzeczy po imieniu, więc ten tytuł [uchwały?] mnie nie zadowala. Do Komisji Europejskiej, ale również do rządu, senatu, bo bardzo wiele musimy uporządkować u siebie żeby te patologie przeciąć. Innymi słowy przykład naszego województwa pokazuje, że rozmowa i współpraca jest możliwa, nawet to, że dzisiaj tu siedzimy i o tych rzeczach mówimy, to jest przykład, że można i niekoniecznie musi być nakazowo z góry.

- **radny Marian Jarosz** – zabieram głos w imieniu klubu SLD, ale też po części w imieniu Komisji ds. Gospodarki i Rynku, która to komisja poparła generalnie projekty tych uchwał, przy tym założeniu, o którym przed chwilą wspomniał Czesław Sobierajski, żeby poszerzyć zakres adresatów uchwały o rząd, jeśli chodzi o zamówienia publiczne. Natomiast klub SLD jest za w sprawie apelu do Sejmu RP o rozpoczęcie prac nad ustawą o samorządzie gospodarczym, wyrażając przy okazji zdziwienie, że od 9 marca... tak jak jest napisane w uzasadnieniu projekt tej ustawy przekazano Marszałkowi Sejmu, od 3 lat czeka na rozpoczęcie procedowania. Słuszne są bowiem założenia ustawy zakładające powszechność samorządu gospodarczego i zapewnienie pełnej publicznej reprezentacji przedsiębiorców. Obecnie przedsiębiorcy bez usytuowanego samorządu są jedynie zbiorowością prywatną, bez władztwa administracyjnego i w negocjacjach z rządem bez reprezentacji są jedynie petentem, a nie partnerem. Na to partnerstwo kładę szczególny nacisk. Samorząd gospodarczy oznacza rozszerzenie samorządności społecznej, przedsiębiorcy zrzeszeni w izbach przemysłowych i w podobnych organizacjach będą mogli tworzyć z mocy prawa wspólnotę samorządową, która uzyska podmiotowość publiczno-prawną i stając się w części administracją publiczną może działać np. jak wspólnoty samorządowe gmin i

powiatów. Tak ważne działania jak prywatyzacja i restrukturyzacja gospodarki prowadzona jest przez urzędników administracji rządowej bez udziału najbardziej zainteresowanych i kompetentnych w tej dziedzinie, czyli przedsiębiorców zrzeszonych w samorządzie gospodarczym. Była już o tym mowa, ale doświadczenie państw takich jak Niemcy, Francja, Hiszpania, Austria, Holandia, czy nawet Węgry, gdzie występuje samorząd gospodarczy jako partner władzy państwowej dowodzi, że na ład rynkowy ma najskuteczniejszy wpływ współdziałanie państwa z korporacjami samorządowymi przedsiębiorców. Uchwalenie ustawy o powszechnym samorządzie gospodarczym powinno doprowadzić do zasady, że uzgadnianie polityki ekonomiczno-społecznej powinno się dokonywać w trójkącie: *władza państwowa, samorządowa – samorząd gospodarczy – związki zawodowe*. Powszechność samorządu gospodarczego oznacza, że należeć będą do niego wszyscy przedsiębiorcy prowadzący działalność w dziedzinie przemysłu, handlu i rzemiosła. Nadzór państwa nad organami samorządu gospodarczego powinien ograniczać się jedynie do działalności zgodnej z prawem. Organy samorządu będą mogły realizować zadania własne jakim jest reprezentowanie i ochrona wspólnych interesów członków samorządu, ale także przedstawianie władzom lokalnym problemów dotyczących rynku pracy, kształcenia zawodowego i tych już tutaj wymienionych, a także mogą sprawować funkcje o charakterze publicznym, jak np. wydawanie różnych świadectw wymaganych w obrocie gospodarczym. Ponadto organy samorządu gospodarczego mogą przejąć niektóre zadania państwa lub samorządu terytorialnego np. organizacji procesu kształcenia zawodowego. Niech podsumowaniem naszego poparcia projektu uchwały będą słowa publikowane w literaturze fachowej w tej dziedzinie, że: *mądryemu państwu powinno zależeć na silnym samorządzie gospodarczym, gdyż właśnie on jest najlepszym strażnikiem zdrowej gospodarki*.

– **radna Agnieszka Kostempska** –...Wielce Szanowni Goście ! Koleżanki i Koledzy Radni ! Z wielką uwagą od wczorajszego dnia wsłuchiwałam się we wszystkie głosy prezentowane na tej sali, jak i różnego rodzaju panelach. Przyznam, że jako byłemu przedsiębiorcy, który działał na naszym rynku śląskim, który jest bardzo trudny – i to pragnę podkreślić, bo z jednej strony zdajemy sobie sprawę z tego, że jest to region relatywnie bogaty, ale też musimy sobie szczerze powiedzieć, że konkurencja u nas jest bardzo duża i przedsiębiorcom, szczególnie tym którzy powstają, bardzo trudno jest znaleźć sobie miejsce, muszą się rozpychać łokciami, a oprócz tego walczyć codziennie z prozą życia, z fiskusem – z nikim innym. I zabrakło mi w tych wszystkich postulatach jednego bardzo istotnego – my się wymieniamy doświadczeniami, uwagami, ale nikt nie mówi o dialogu. Ten dialog jest niezbędny i musi być prowadzony na takim poziomie partnerstwa. My musimy czuć, że jesteśmy na takim samym poziomie. Bez tego dialogu

między przedsiębiorcami a organami władzy niewiele się uda nam się osiągnąć i wypracować. Druga kwestia, która jest dla mnie niezwykle istotna, to to, że brakuje mi w *zielonej księdze* w szczególności takich właściwych pozytywnych działań na rzecz kobiet przedsiębiorców. Miałam wczoraj okazję uczestniczyć w panelu, który po raz pierwszy był zorganizowany, a mianowicie przedsiębiorczości kobiet i przyznam szczerze, że byliśmy tam zdane na siebie, bo nikomu nie chciało się za bardzo do nas przyjść, wysłuchać, a my mamy dużo trudniej. Dzisiaj się dużo mówi o równouprawnieniu – i owszem, to jest niezwykle istotne – natomiast cały czas oprócz tych jakby narzędzi prawnych brakuje nam zmiany mentalności i mam nadzieję, że wkrótce dzięki takim zintensyfikowanym działaniom uda nam się także wpłynąć na zmianę tej rzeczywistości, bo ona jest niezwykle istotna dla nas wszystkich.

Głosowanie nad projektem uchwały w sprawie apelu do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej o rozpoczęcie prac nad projektem ustawy o samorządzie gospodarczym (druk IV/680):

za	33
przeciw	0
wstrzym.	7

– **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – na posiedzeniu konwentu odbyliśmy dyskusję, a w nawiązaniu także do wystąpienia Pana Radnego Czesława Sobierajskiego składamy projekt z autopoprawką. Proszę o śledzenie dokumentu. Uchwała w sprawie – i tu zmiana – *apelu do Parlamentu Europejskiego, Komisji Europejskiej, Parlamentu RP i Polskiego Rządu o przyspieszenie prac dotyczących zmian prawa zamówień publicznych*. Stosowna poprawka dotyczy także paragrafu 1 w tej samej części, którą przed chwilą zacytowałem. Czy są inne uwagi do projektu uchwały ? ... Nie ma.

Głosowanie nad projektem uchwały w sprawie apelu do Parlamentu Europejskiego, Komisji Europejskiej, Parlamentu RP i Polskiego Rządu o przyspieszenie prac dotyczących zmian prawa zamówień publicznych (druk IV/681z autopoprawką):

za	40
przeciw	0
wstrzym.	0

8. Uroczyste wręczenie *Odznak Honorowych za Zasługi dla Województwa Śląskiego* oraz wyróżnień III edycji programu *Samorząd, który wspiera MŚP*:

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – najuprzejmiej zapraszam Panią Radną Ludgardę Buzek do dokonania dekoracji oraz Pana Marszałka Mirosława Sekułę...

Złotą Odznaką Honorową... odznaczeni zostali: Andrzej Arendarski, Kazimierz Pazgan, Bożena Lublińska-Kasprzak, Leszek Dziub, Paweł Pawelec, Tomasz Zjawiony, Eugeniusz Piechoczek.

- **Pan Tadeusz Donocik, Prezes Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach** – po raz trzeci również organizowany był konkurs samorząd, który wspiera małe i średnie przedsiębiorstwa. Proszę Panią Dyrektora Renatę Stejskał o odczytanie protokołu...

Wyróżnienia odebrali: w kategorii miasto: Bytom (Prezydent Damian Bartyła), Sosnowiec (Prezydent Kazimierz Górski), w kategorii gmina miejsko-wiejska: Czechowice-Dziedzice (Burmistrz Marian Błachut), w kategorii gmina wiejska: Pawłowice (Wójt Damian Galusek, Przewodniczący Rady Gminy Franciszek Dziendziel).

Wyróżnienia honorowe dla samorządów, które na wielu różnych polach wspierają rozwój MŚP przyznano: Samorządowi Województwa Śląskiego (Marszałek Mirosław Sekuła), Samorządowi Województwa Małopolskiego (Marszałek Marek Sowa, odebrał Pan Bogusław Maśior, Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego), Samorządowi Województwa Opolskiego (Marszałek Józef Sebesta, odebrał Pan Janusz Kamiński, doradca marszałka ds. gospodarczych), Miasto Katowice (Prezydent Piotr Uszok), Miasto Zabrze (Prezydent Małgorzata Mańka-Szulik), Miasto Dąbrowa Górnicza (Prezydent Zbigniew Podraza, odebrał Pan Henryk Zagała, I Zastępca Prezydenta Miasta)

- **radny Andrzej Gościniak, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję za dokonanie ceremonii dekoracji. Szanowni Państwo ! Wyczerpaliśmy porządek dzisiejszej uroczystej sesji. Jeszcze raz chciałem podziękować naszym zacnym gościom ... Dziękuję wszystkim Państwu za obecność. Zamykam XL, uroczystą sesję Sejmiku Województwa Śląskiego...

9. Zamknięcie sesji Sejmiku – godz. 11²⁵.